



Kontrole, procedury, badania

2017-11-09

Kontrola palenisk i składów opału na terenie Krakowa oraz informacja na temat procedury poboru, zabezpieczenia i badania próbek opału - tym tematem zajmowali się radni z Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza.

Od 1 października prowadzone są stałe kontrole wszystkich składów węglowych w Krakowie, jak i okolicznych miejscowościach. W samym mieście jest takich placówek 8, poza granicami wyznaczono 6 znajdujących się najbliżej Krakowa, w których mogą zaopatrywać się także mieszkańcy naszego miasta. Sama kontrola dotyczy jakości sprzedawanego opału, a także dostępności i wydawania certyfikatów/dokumentów potwierdzających parametry węgla. Każdy kupujący powinien takie dostawać, aby móc je okazać strażnikom miejskim w czasie kontroli w domu.

Oprócz kontroli sprzedawców opału stale prowadzone są kontrole spalania opału w domach. Do tej pory przeprowadzono 2403 kontrole, w tym wykryto 59 przypadków palenia odpadami, 80 przypadków dotyczyła węgla złej jakości, natomiast podczas dużej części kontroli wykryto, brak zaświadczeń o jakości parametrów używanego opału. W kilku przypadkach wykryto, iż węgiel nie zgadzał się z parametrami w dokumencie. W takiej sytuacji kupujący ma prawo zwrócić się do sprzedającego o rekompensatę kosztów lub całościową wymianę towaru.

Ponadto Straż Miejska prowadzi stałe akcje informacyjne o możliwości dofinansowania wymiany pieca, a także sygnalizuje, iż w przyszłym roku kwota dofinansowania się zmniejszy. Oprócz tego są przypadki, iż to właśnie Straż Miejska zbiera informację o osobach bardzo ubogich, które nie są w stanie zakupić opału. Wówczas powiadamiają o tym Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Radny Krzysztof Durek słusznie zauważył, iż komisja powinna wystosować pismo do Miejskiego Komendanta Policji w sprawie informacji o skali obrotu węglem pochodzącym bezpośrednio z kopalń. – Szczególnie w małych zakładach pracy jeszcze praktykowane jest, że kupuje się opał tańszy i gorszej jakości, nie z punktów sprzedaży opału, a bezpośrednio z kopalń. Warto, aby komisja wiedziała, jaka jest tego skala – mówił Krzysztof Durek.

Komisja Ekologii wystosuje pismo z zapytaniem w tej sprawie do Komendy Miejskiej Policji oraz do Inspekcji Transportu Drogowego, gdyż to ta instytucja ma również dużą wiedzę na temat przewożonych towarów.